

### Tydzień 3. Przyjdźcie do mnie wszyscy.

#### Dzień 12. Wszyscy są zaproszeni przez Jezusa: Mt 11, 27-30.

*Wszystko zostało mi przekazane przez Ojca mego i nikt nie zna Syna tylko Ojciec, i nikt nie zna Ojca, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić. Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie. Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest miłe, a brzemień moje lekkie.*

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania kierując je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie **zaangażuj swoją wyobraźnię**. Wyobraź sobie, że jesteś obok Jezusa i słuchasz Go, jak mówi do Ciebie. Zobacz Jego twarz, postać, gesty. Usłysz ton Jego głosu. A Ty gdzie jesteś w tej scenie? Co robisz?

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie **poproś o łaskę przyjęcia tego, że Bóg kocha każdego człowieka**.

*...nikt nie zna Syna tylko Ojciec, i nikt nie zna Ojca, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić.*

Bóg Ojciec i Syn są jednością i tajemnicą. Nikt nie może chlubić się sam z siebie tym, że poznał Ojca. Tylko Jezus ma moc objawić nam tajemnicę Boga. Przez Niego możemy zostać zanurzeni w odwiecznej miłości. Zastanów się, jak wygląda Twoja postawa wobec Boga. Czy prosisz w modlitwie Jezusa, aby włączył Cię w tajemnicę Boga i objawił Ci Ojca? Kiedy prosimy z ufnością, dostępujemy tej łaski objawienia nam Boga, który jest źródłem miłości. Poznać Ojca to również doświadczyć tego, że jestem Jego dzieckiem, umiłowanym, ukochanym bez względu na wszystko.

***Pójdźcie do mnie wszyscy...*** Bóg zaprasza do siebie każdego człowieka, z jego historią życia, doświadczeniami, ale i obawami i nadziejami. Każdego, który chce w swej wolności przyjść do Jezusa i zaczerpnąć ze źródła ukojenia i pokoju. On zna Twoje obawy; to, co stanowi dla Ciebie przeszkody w życiu, co sprawia, że jesteś czasem bez sił, nie widząc rozwiązania czy pociechy. Zaprasza właśnie Ciebie, abyś usłyszał Jego obietnicę ukojenia; abyś znalazł wytchnienie przy Jego boku. Ale zaprasza też tych, którzy są obok Ciebie, patrząc na nich z taką samą miłością. Zaprasza wszystkich, obiecując nam ukojenie. Co czujesz, gdy słyszysz taką obietnicę?

***...uczcie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych.*** Zastanów się, do czego zaprasza Cię w tych słowach Jezus. Świat goni za wielkością, sławą, rozgłosem, zadufaniem w sobie. Miarą sukcesu często jest to, kto głośniej krzyczy, kogo bardziej słychać, widać... Dzieje się tak nie tylko w sytuacjach życia codziennego, ale także w mediach społecznościowych. Jezus proponuje Ci coś innego. Zaprasza, abyś podążał za Nim i uczył się od Niego cichości i pokory, a w zamian obiecuje ukojenie dla duszy. Co wybierasz?

*Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.*